**Nr. 9.** **Krosno,** dnia 1. maja 1910. **Rok II.**

# POWIATOWY DZIENNIK URZĘDOWY

## c. k. Starostwa i c. k. Rady szkolnej okręgowej w Krośnie.

**WYCHODZI W MIARĘ POTRZEBY**
**raz lub dwa razy każdego miesiąca.**

**Roczna prenumerata wynosi 5 koron.**

**Numer pojedynczy 45 halerzy.**

Prenumeratę należy nadsyłać wprost do c. k. Starostwa w Krośnie.

Inseraty przyjmuje i pobiera za nie należytości **drukarnia W. Lenika w Krośnie.**

Za wiersz lub miejsce petitu liczy się **30 halerzy.**

L. 10748. Krosno, dnia 19. kwietnia 1910.

### Do Zwierzchności gminnych i Przełożeństw obszarów dworskich w powiecie.

Wzywam Zwierzchności gminne i Przełożeństwa obszarów dworskich, aby **najdalej do 10. maja br.** wykonały tutejszy reskrypt z 21/3. 1910 L. 6819, ogłoszony w dzienniku urzędowym Nr. 7, względem ogłoszenia co do zakazu jazdy konnej i wozowej, powożonej tylko jednym lejcem, względnie jazdy dwukonnym zaprzęgiem, powożonym nie krzyżowymi cuglami, niemniej co do zakazu siedzenia woźniców na wozach w czasie liczniejszego ruchu osobowego i przełożyły mi odnośne certyfikaty ogłoszenia, o ile nie zostały już przedłożone.

Po bezskutecznym upływie tego terminu, **bez dalszego już upomnienia,** wyszlę po te certyfikaty do opieszałych gmin posłańców karnych na koszt pp. Naczelników gmin, względnie pp. Przełożonych obszarów dworskich.

---

L. 10448. Krosno, dnia 18. kwietnia 1910.

### Do Zwierzchności gminnych (Magistratu) i Przełożeństw obszarów dworskich w powiecie.

Z niniejszym numerem „Dziennika urzędowego" przesyłam a to dla Zwierzchności gminnych po 2 egzemplarzy okładkowych i po 2 egzemplarzy wkładkowych, zaś dla pp. Przełożonych obszarów dworskich po 2 egzemplarzy okładkowych druków: „Prze-

---

*Przemysław Cholewa.* **Przedruk wzbroniony.**

## O opłacalności się inwentarzy żywych i martwych w gospodarstwie.

(Dokończenie).

Rozchodzi się teraz o to, że w celu forsowniejszej uprawy, dla lepszego i szybszego wykonania prac rozmaitego rodzaju, jak to niektórzy mylnie sobie tłumaczą, dokupię:

maszyn i narzędzi rolniczych za 10000 koron
inwentarzy żywych „ 10000 „
i w ten sposób otrzymam zamiast
dotychczasowych 32000 koron
w surowym przychodzie rocznym 36000 „

zatem przez takie powiększenie przychodu uzyskanem nieproporcyonalnem, zarazem wysokim nakładem zmniejszył się dochód nie tylko w stosunku do włożonego kapitału, ale nadto **absolutnie,** gdyż: Koszta roczne produkcyi (wydatki) powiększyły się:

Kosztem maszyn wynoszącem $\frac{10000 \times 30\%}{100} = 3000$ Kor.
Kosztem inwentarza żywego $\frac{10000 \times 25\%}{100} = 2500$ „
Razem 5500 Kor.

Wartość zaś płodów powiększyła się w przypuszczeniu tylko o . . . . 4000 Kor.
Zatem zmniejszenie dochodu o 1500 Kor.

Przedsiębiorca (gospodarz) miał więc poprzednio w dochodzie od swoich kapitałów i w swoim zysku . . . . . . 3000 Kor.
teraz zaś tylko . . 1500 „
co przedstawia tylko $5^2/_3$ od 100 włożonego kapitału.

Z powyższego wynika jasno, że każdy rozumny gospodarz-rolnik winien zawsze obliczyć się dokładnie, czy wolno mu w inwentarze żywe i martwe wkładać czyli łożyć więcej, — jak tego gospodarstwo jego koniecznie wymaga i potrzebuje.

glądu zapasów żywności i środków przewozowych“ z poleceniem, ażeby przegląd ten, co do wyszczególnionych w nim zapasów żywności i zaprzęgów, które na tamtejszym obszarze w miesiącu maju br. (w jednym dniu) faktycznie znajdywały się, wypełniono wedle pouczenia na tym druku (na odwrotnej stronie) umieszczonego, względnie wedle wskazówek podanych w tutejszym okólniku z 13/6. 1895 L. 9327.

Zauważam, iż podane ewentualnie zbyt wygórowane cyfry, powinny być przez p. Naczelnika gminy (Przełożonego obszaru dworskiego) sprawdzone, ewentualnie sprostowane, ponieważ administracya wojskowa przywiązuje szczególną uwagę do tego, by miała **pewne** daty o istotnych zapasach żywności i zaprzęgów. Zasobowych potrzeb ludności nie należy odtrącać gdyż obliczenie to przedsięwzięte zostanie przez wojskowość.

W końcu nadmieniam, iż w tych wykazach mają być właściciele imiennie wykazani, a ogólna ilość u dołu zesumowaną.

W ten sposób sporządzony przegląd w jednym egzemplarzu należy mi przedłożyć **najpóźniej do końca maja br.** Drugi egzemplarz przeglądu zapasów żywności i środków przewozowych należy przechować w tamtejszej ewidencyi.

---

L. 9713. Krosno, dnia 11. kwietnia 1910.

**Do Zwierzchności gminnych (Magistratu) i Przełożeństw obszarów dworskich w powiecie.**

Wskutek odezwy Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków we Lwowie z 31/3. 1910 L. 38607, przesyłam w załączeniu Zwierzchnościom gminnym (Magistratowi) i Przełożeństwom obszarów dworskich formularze druku: *„Spis konsensów udzielonych w czasie od 1. listopada 1908 do 31. grudnia 1910“* z poleceniem wpisania w nich wszystkich konsensów budowlanych, udzielonych w zapodanym czasie przez Zwierzchności gminne (Magistrat), zaś Przełożeństwa obszarów dworskich, do wpisania w nich wszystkich budowli na każdym obszarze dworskim z osobna w czasie od 1. listopada 1908 do 31. grudnia 1909 wykonanych z dokładnem podaniem, czy dana budowa była prowadzoną we własnej administracyi budującego, robotnikami miejscowymi czy obcymi i jaką kwotę wypłacono przy tem robotnikom tytułem zarobku, czy też budowa oddana była koncesyonowanemu majstrowi, w którym to wypadku podać należy także nazwisko i miejsce zamieszkania przedsiębiorcy oraz cenę kosztorysową.

Dokładnie w ten sposób wypełnione wykazy, przedłożyć mi należy najdalej do **15. maja 1910.**

---

L. 10523. Krosno, dnia 18. kwietnia 1910.

**Do Zwierzchności gminnych (Magistratu) i Przełożeństw obszarów dworskich w powiecie, tudzież Rad szkolnych miejscowych w powiecie.**

W myśl ustawy z 21. grudnia 1874 dz. ust. kr. Nr. 10. ex 1875, obowiązane są tak Zwierzchności gminne jak i Przełożeństwa obszarów dworskich do czuwania nad ochroną niektórych zwierząt i ptactwa dla uprawy ziemi pożytecznych, współdziałać zaś

---

# Licytacye włościańskich realności.

Żalono się już niejednokrotnie, że wskutek nieporadności i uporu zobowiązanego, nierzadko przychodzi do licytacyi włościańskiej realności z powodu drobnych długów i że wtedy zawsze sprzedaje się całe ciało hipoteczne, jakkolwiek sprzedaż jednej lub kilku parcel wystarczyłaby do zaspokojenia wierzycieli, a reszta mogłaby być zachowana dla dłużnika.

Z tego powodu zauważyło Ministerstwo sprawiedliwości przedewszystkiem, że jest obowiązkiem sądów przychodzić z pomocą ludności wiejskiej, nieobznajomionej w rzeczach prawnych, pouczać w wypadkach takich zobowiązanego w sposób dla niego zrozumiały o grożących mu następstwach i zalecać mu szybkie uporządkowanie jego długów, ewentualnie z pomocą kasy sierocej, lub innej instytucyi kredytowej.

Jeżeli w ten sposób, lub przez sprzedaż pojedyńczych gruntów z wolnej ręki nie może dłużnik sam przeprowadzić sanacyi, to można mimo to w niektórych wypadkach przez odpowiednie zarządzenia w postępowaniu licytacyjnem uniknąć zupełnej ekonomicznej ruiny dłużnika i osiągnąć lepsze wyniki. Wobec nieporadności wiejskiej ludności odpowie sędzia duchowi ordynacyi egzekucyjnej, jeśli w celu utrzymania ekonomicznej egzystencyi dłużnika podejmie inicyatywę już przy dozwoleniu przymusowej sprzedaży, da mu odpowiednie wskazówki i szczególną zwróci uwagę na taki wypadek.

Wedle spostrzeżeń poczynionych w różnych okręgach sądowych, można postępować w dwojaki sposób:

I. Zobowiązany może wnieść bez zezwolenia reszty osób rzeczowo uprawnionych na odpisanie poszczególnych części swego gospodarstwa i wpisanie ich w nowym wykazie hipotecznym z równoczesnem przeniesieniem ciężarów. (C. d. n.)

z temi władzami mają straż leśna, łowiecka i polowa, tudzież wszystkie inne straże publiczne, jak niemniej nauczycielstwo szkół ludowych.

Zwracając uwagę na te postanowienia ustawowe, tudzież wskazówki podane w tutejszym rozporządzeniu z 16/4. 1909 L. 2303 (dz. pow. Nr. 6. ex 1909, str. 41), polecam czuwać by pożyteczne ptactwo nie było tępione, a szczególnie młodzież należy pouczać o pożyteczności ptactwa, zakazywać wybieranie gniazd, jakoteż chwytania i zabijania ptactwa.

Przekraczających przepisy wspomnianej ustawy, winna Zwierzchność gminna (Magistrat) karać grzywną od 2 do 30 K, a w razie niemożności uiszczenia kary pieniężnej, aresztem od 12 godzin do 3 dni, nadto odebrać przyrządy do chwytania ptaków wraz z klatkami, a schwytane ptaki natychmiast puszczać na wolność.

Podobne przekroczenia popełnione na obszarach dworskich, będą karane przez władze polityczne I. instancyi, przeto obowiązkiem będzie pp. Przełożonych obszarów dworskich wykazywać przyłapanych szkodników i psotników c. k. Starostwu w celu ich ukarania.

Niniejsze rozporządzenie należy **natychmiast** podać do ogólnej wiadomości w sposób w gminie praktykowany.

---

L. 9449. Krosno, dnia 15. kwietnia 1910.

**Do Zwierzchności gminnych (Magistratu) i Przełożeństw obszarów dworskich w powiecie.**

W kilku powiatach galicyjskich pojawiły się indywidua, które pod rozmaitymi pozorami wyłudzają od starających się o uzyskanie koncesyi szynkarskich kwoty pieniężne, obiecując w zamian za to wystarać się o koncesyę szynkarską.

Indywidua te przedstawiają się często za wysłanników Starostw, dokonują oględzin i pomiarów lokali szynkowych, zbierają zaliczki na koszta komisyjne lub poprostu żądają wynagrodzenia za pomoc i protekcyę przy uzyskaniu koncesyi i wogóle pod najrozmaitszemi pozorami wyłudzają w sposób oszukańczy pieniądze od łatwowiernych.

C. k. Starostwo ostrzega przeto wszystkich interesowanych, że nikogo nie upoważniło do oględzin lokali lub zbierania kosztów komisyjnych i t. p. opłat pieniężnych. Koszta komisyjne bowiem w przypadkach, w których odbędą się komisyjne badania lokali szynkownych, będą w swoim czasie obowiązani złożyć ci, których c. k. Starostwo do tego pisemnie wezwie, jakiekolwiek zaś inne opłaty wogóle od nikogo nie będą pobierane.

---

L. 10524. Krosno, dnia 18. kwietnia 1910.

**Do Zwierzchności gminnych (Magistratu) i Przełożeństw obszarów dworskich w powiecie.**

Ze względu na zbliżającą się porę, w której odbywa się rójka chrząszcza majowego, zwracam uwagę Zwierzchnościom gminnym (Magistratowi) i Przełożeństwom obszarów dworskich na klęskę grożącą gospodarstwom rolnym i leśnym od tego owadu w razie jego nadmiernego rozmnożenia się i polecam, aby stosownie do okólników wydanych w tej mierze w poprzednich latach (ostatni z 16. kwietnia 1909 L. 10195, Dz. urzęd. Nr. 6. ex 1909, str. 42) ostrzegły interesowane koła ludności przed grożącem niebezpieczeństwem i dołożyły starań, aby właściciele gospodarstw rolnych i leśnych oraz posiadacze sadów, parków, plantacyi i t. p. z całą energią zajęli się we właściwym czasie, tj. podczas rójki, tępieniem chrząszcza majowego, a następnie także tępieniem jego pędraka w czasie uprawy roli i podczas zbioru ziemiopłodów.

Sposób tępienia chrząszcza majowego i pędraków podano wyczerpująco w wyżej powołanym okólniku, do którego ściśle zastosować się należy.

Zwraca się atoli i tym razem uwagę, że tępienie tego szkodnika może odnieść tylko wtenczas pożądany skutek, jeżeli będzie przeprowadzony w stosownym czasie i w odpowiedni sposób.

O rozmiarach rójki i rezultacie tępienia chrząszcza jakoteż jego pędraka, należy mi zdać sprawę **do końca sierpnia b. r.**

---

L. 10514. Krosno, dnia 19. kwietnia 1910.

**Do Zwierzchności gminnych (Magistratu) i posterunków c. k. Żandarmeryi w powiecie.**

W nocy z 30. na 31. marca 1910 włamali się złoczyńcy do kasy Urzędu podatkowego w Kosowie i zabrali gotówkę przeważnie w banknotach w kwocie 37.742 K. 80 h.

Na mocy upoważnienia Ministerstwa skarbu z 8. kwietnia 1910 L. 24649, wyznacza krajowa Dyrekcya skarbu premię w kwocie jednego tysiąca (1000) koron za schwytanie włamywaczy do Urzędu podatkowego w Kosowie i za doniesienia prowadzące do ich schwytania, tudzież dalszą premię w wysokości 5% od faktycznie odzyskanych pieniędzy.

Ewentualny rozdział tej premii zastrzega sobie krajowa Dyrekcya skarbu i nadmienia wyraźnie, że wszelkie zażalenia co do tego rozdziału będą niedopuszczalne.

Wskutek odezwy c. k. kraj. Dyrekcyi skarbu z 10/4. br. L. 42533 polecam Zwierzchnościom gminnym i Magistratowi podać treść niniejszego okólnika do ogólnej wiadomości.

---

L. 3850. Krosno, dnia 11. lutego 1910.

**Do Zwierzchności gminnych w powiecie i Magistratu miasta Krosna.**

W dniu 6. grudnia 1909 przytrzymano na drodze powiatowej między gminami: Presowcami a Jezierzanką w powiecie zborowskim, mężczyznę głuchoniemego lat około 50 liczącego, wzrostu średniego, szczupły, o zdrowym wyglądzie, o włosach i bokobrodach i odcieniu trochę rudawym, oczach niebieskich, ubrany w oberok czarny firmy lwowskiej Stadlera, porządnych nowych butach z wkładkami wełnianymi i obcasami gumowymi, spodniach czarnych wełnianych i drugich jasnych wełnianych wojskowych, bluzie ciemnej wojskowej i marynarce wełnianej popielatej.

Przy sobie ma sakwy z grubego płótna, w których znaleziono wiele dłutek, wzory robót snycerskich, szczotki i szczoteczki, pastę do zębów, flaszeczkę zacherlinu, bieliznę białą, spodnie wełniane popielate, nowe śniegowce, drugą parę gum do obcasów i inne drobiazgi. Ze znaków przytrzymanego wyrozumiano, że jest on snycerzem kościelnym lub cerkiewnym, że rzekomo posiadał książkę i 480 koron, które w drodze zgubił. Przy sobie miał zaledwie kilkanaście halerzy. Tak ogólny inteligentny wygląd jak i ubranie i znalezione przy nim części ubrania nasuwają podejrzenie, że wspomniany należy do ludzi zasobnych i nie wydaje się, ażeby on mógł utrzymywać się z pracy rąk jak to podaje.

Z kąd pochodzi i dokąd zdążał nie można było od przytrzymanego dowiedzieć się. Pisać umie tylko cyfry. Wspomnianego odstawiono do c. k. Sądu powiatowego w Zborowie celem pociągnięcia go do odpowiedzialności z powodu podejrzenia o włóczęgostwo.

Wskutek odezwy c. k. Starostwa w Zborowie z 7/2 br. L. 226/B wzywam Zwierzchności gminne (Magistrat) aby natychmiast zbadały, czy przytrzymane indywidyum nie pochodzi z której gminy tutejszego powiatu, co najłatwiej stwierdzić by można przy sporządzeniu peryodycznych statystycznych wykazów sanitarnych o ewidencyi głuchoniemych i wrazie dodatniego wyniku doniosły mi najpóźniej do końca maja br.

---

L. 4650. Krosno, dnia 5. marca 1910.

**Do Zwierzchności gminnych w powiecie i Magistratu miasta Krosna.**

Dnia 8. stycznia b. r. przydybano w gminie Kozy, powiatu bialskiego mężczyznę niewiadomego pochodzenia, który następnie w nocy z 12. na 13. stycznia 1910 zmarł w Kozach bez podania żadnych szczegółów o sobie.

Tenże liczył około 60 lat, wzrostu średniego, włosy i zarost brody szpakowate i miał na sobie ubranie całkiem podarte, oraz dwie torby skórzane.

Celem zbadania identyczności powyższego mężczyzny, wzywam Zwierzchności gminne i Magistrat wskutek rekwizycyi c. k. Starostwa w Białej z 19/1. 1910 L. 2013 aby zbadały, czy wymieniony nie pochodzi z której gminy tutejszego powiatu i o dodatnim wyniku doniosły mi do końca maja br.

C. k. Starosta: *Czepielewski.*

---

L. 1895/Rso. Krosno, dnia 15. kwietnia 1910.

**Do Zarządów szkół ludowych w całym okręgu.**

Doszło do tutejszej wiadomości, że Zarządy szkół zupełnie nie wykonują zarządzeń wydanych przez c. k. Radę szkolną krajową, w razie wybuchnięcia między młodzieżą szkolną epidemicznych chorób, skutkiem czego choroby takie się przewlekają i przenoszą do innych miejscowości. — Szczególniej nie dbają Zarządy szkół o odrażanie izb szkolnych i mieszkań nauczycieli, jak również nie pouczają młodzieży o takich chorobach i środkach zapobiegawczych, co powoduje powtarzanie się epidemicznych chorób, niekiedy nawet parokrotne w jednej i tej samej miejscowości.

Również zarządzeń wydanych w tych sprawach przez c. k. lekarza powiatowego nie wykonują Zarządy szkół z całą ścisłością i zażalenia w tej sprawie przed c. k. Radę szkolną okręgową ze strony organów sanitarnych, często się powtarzają.

Aby więc na przyszłość temu zapobiedz, przypomina się Zarządom szkół rozporządzenie c. k. Rady szkolnej krajowej z 26. stycznia 1887, L. 10539/86, tudzież okólnik z 18. grudnia 1898, L. 30743 umieszczony w Dzienniku urzędowym Nr. 1/1899 i poleca, aby rozporządzenia tam zawarte odczytywał gronu nauczycielstwa regularnie z początkiem każdego półrocza szkolnego i jak najściślej stosował się do poleceń tam zawartych.

W razie wpłynięcia do c. k. Rady szkolnej okręgowej najmniejszego zażalenia ze strony kompetentnych czynników sanitarnych na nieznajomość treści powołanego rozporządzenia, lub niedość ścisłego stosowania się do zawartych rozporządzeń, będzie c. k. Rada szkolna okręgowa zmuszoną wytaczać kierownikom lub nauczycielom samoistnym dochodzenie dyscyplinarne.

Za ścisłe przeto wykonywanie powołanego rozporządzenia, czyni c. k. Rada szkolna okręgowa wszystkich kierowników szkół i samoistnych nauczycieli osobiście odpowiedzialnymi.

Przewodniczący c. k. Rady szkolnej okręgowej:
C. k. Starosta: *Czepielewski.*

## Wykaz chorób nagminnych

panujących w tutejszym powiecie w kwietniu 1910.

| Choroba | Miejscowość | Ilość chorych leczonych od początku epidemii | przybyło w ostatnich 4. tygodn. | pozostaje w leczeniu |
|---|---|---|---|---|
| Płonica | Borek | 22 | 8 | 6 |
| | Lubatowa | 82 | 29 | 26 |
| | Węglówka | 30 | 21 | 22 |
| | Czarnorzeki | 24 | 24 | 19 |
| | Jedlicze | 9 | — | 2 |
| | Długie | 3 | 3 | — |
| | Podniebyle | 10 | 8 | 1 |
| | Piotrówka | 9 | 9 | 7 |
| | Żeglce | 5 | 5 | 2 |
| | Moderówka | 28 | 28 | 22 |
| | Cergowa | 23 | 23 | 18 |
| | Korczyna | 28 | 10 | 6 |
| | Żarnowiec | 20 | 6 | 4 |
| | Kopytowa | 30 | 7 | 8 |

## Część nieurzędowa.

### Kronika powiatowa.

**Kalendarz łowiecki.** W miesiącu maju wolno polować do 20. tylko na cietrzewie i głuszce. Na wilki, dziki i lisy wolno polować przez cały rok.

**Kalendarz rybacki.** W maju wolno łowić jazie przez cały miesiąc, a od 15. lipienie, głowacice i świnki. Nie wolno łowić raków samic. Złowione ryby muszą mieć przepisaną miarę.

Przekroczenie powyższych przepisów ulega grzywnie od 10—200 Kor., ewentualnie karze aresztu do 14. dni.

— **Wiadomości osobiste.** Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu, przeniosło c. k. koncypistę skarbu Antoniego Skrzypka z Krosna do Jasła.

— **C. k. Rada szkolna krajowa** zorganizowała 1-klasową szkołę w Poraju i 1-klasową szkołę w Faliszówce; wyłączyła gminę Wola komborska ze związku szkolnego w Komborni i zorganizowała w tej gminie 1-klasową szkołę, tudzież przekształciła 1-kl. szkołę we Wróbliku królewskim i w Węglówce na 2-klasowe.

— **C. k. Rada szkolna krajowa** przeniosła Walentego Stanka, stałego nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Lubatowej, tudzież Helenę Stankową, stałą nauczycielkę tej szkoły, na równorzędne posady do 4-klasowej szkoły w Lubatowej.

— **Ustne egzaminy dojrzałości** w c. k. Szkole realnej w Krośnie rozpoczną się w dniu 30. maja br., zaś egzaminy piśmienne w tymże Zakładzie odbędą się na trzy tygodnie przed rozpoczęciem się egzaminu ustnego.

— **Ustne egzaminy dojrzałości** w c. k. Seminaryum nauczycielskiem męskiem w Krośnie, rozpoczną się dnia 13. czerwca b. r.

— **Pożary.** Dnia 7. kwietnia b. r. o 10. godzinie w nocy zniszczył pożar doszczętnie zabudowania mieszkalne i gospodarcze, będące pod jednym pokryciem Jana Turka w Nadolu, przyczem spłonęły też narzędzia rolnicze i gospodarcze. — Szkoda wynosząca około 2340 koron, była tylko w części ubezpieczoną.

Pożar miał spowodować Paweł Dudyk z Nadola, który przybył był do stodoły z zapalonym papierosem.

— Dnia 13. kwietnia b. r. około 12 godziny w nocy spłonął doszczętnie dom mieszkalny wraz z stajnią, będące pod jednym dachem, Jana Boruli w Debrze obok Zeglec.

Szkoda pożarem wyrządzona, a wynosząca około 2000 kor., była w całości ubezpieczoną.

W obydwóch powyższych wypadkach pożaru wdrożono śledztwo sądowo-karne, ileże zachodzą podejżenia podpalenia.

— **Egzaminy na nauczycielki kobiecych robót ręcznych.** W dniu 15. czerwca b. r. odbędą się w seminaryum nauczycielskiem żeńskiem w Przemyślu doroczne egzaminy na nauczycielki kobiecych robót ręcznych. Kandydatki, zgłaszające się do egzaminu, obowiązane są wnieść podania do dyrekcyi Seminaryum, oraz załączyć metrykę chrztu i ostatnie świadectwo szkolne.

— **Egzaminy piśmienne** pod nadzorem (klauzurowe) kandydatów zawodu nauczycielskiego w gimnazyach i szkołach realnych, oraz kandydatek tegoż zawodu w liceach żeńskich, odbędą się we Lwowie w dniach 13. i 14. maja b. r., poczem od dnia 19. maja b. r. nastąpią egzamina ustne.

Kandydaci i kandydatki, którzy zamierzają przystąpić do tego egzaminu w tym terminie, winni o tem zawiadomić dyrekcyę Komisyi ustnie lub pisemnie co najpóźniej do dnia 6. maja b. r. i podać dokładnie zakres przedmiotów swego egzaminu.

— **Wykłady z zakresu gospodarstwa wiejskiego** w dalszym ciągu będzie miał p. Mielecki, a to: 1. maja w Lubatowy, 5. w Iwoniczu, 8. w Kobylanach, 22. w Komborni, a 29. w Jasionce.

Ponieważ pomiędzy ukończeniem sadzenia ziemniaków a ich motyczeniem i ogartywaniem nie będzie tak pilnych robót polnych, przeto te gminy, w których p. Mielecki miał już pouczenia, a które prosiły go, żeby częściej do nich zaglądał, mogłyby wyzyskać ten czas i wybrawszy sobie — po wspólnem porozumieniu się gospodkrzy — najdogodniejszy dla siebie dzień w tygodniu, w którym chcieliby się zgromadzić i na 3 dni naprzód powiadomić o tem kartką korespondencyjną p. Mieleckiego, a ten z naj-

większą chęcią w oznaczonym dniu i godzinie przyjedzie na miejsce bez względu nawet na stan pogody. Czynności w szkole rolniczej pod tym względem p. Mieleckiego wcale nie krępują; jego bowiem głównem zadaniem jest pouczanie gospodarzy po gminach, a że teraz wyjeżdża tylko w niedziele i święta, to jedynie z tego tylko powodu, że w dnie robocze gospodarze nie porzucą pilnych robót w polu, aby iść słuchać wykładu.

— **Konkurs i warunki co do przyjęcia i nadania dziewięciu bezpłatnych miejsc funduszowych** w czterech austryackich c. k. Zakładach naukowych wojskowych z fundacyi pod nazwą: „Cesarza Franciszka Józefa I. fundacya jubileuszowa", na rok szkolny 1910/11, ogłoszono w części urzędowej „Gaz. Lwowskiej" Nr. 94 z 27 kwietnia b. r.

O powyższe miejsca funduszowe mogą się ubiegać tylko galicyjscy młodzieńcy polskiej lub ruskiej narodowości, posiadający obywatelstwo austryackie.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do dnia 25. maja b. r. — Prośby wniesione po tym terminie, albo niezaopatrzone w przepisane dokumenty, nie zostaną uwzględnione.

— **Majsterski zawodowy kurs krawiectwa damskiego** zamierza urządzić w drugiej połowie maja b. r. Instytut technologiczny lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Kurs ten potrwa około 6 tygodni. Niezamożni kandydaci, względnie kandydatki, mogą się ubiegać o zasiłek wynoszący po 2 korony dziennie. — Podania, należycie udokumentowane, należy wnosić najdalej do 3. maja br. do Instytutu technologicznego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie, ulica Bourlarda l. 5. (Akademicka 17).

**Pogadanki i rady gospodarcze przez p. Bronisława Gąsienicę. — Obchodzenie się z bydłem przed i po wypędzeniu na pastwisko.** Zbliża się czas w którym bydełko po sześciomiesięcznem bytowaniu zimowem, wyjdzie ze stajni, jakby z klatki więziennej i przejdzie pod opiekę i dozór pasterza na przeciąg okresu letniego, znowu prawie półrocznego. Chwila ta uważaną jest w gospodarstwie domowem do pewnego stopnia jako nowe i uroczyste wydarzenie, któremu towarzyszy zwykle niejako troska i obawa o całość i zdrowie dobytku. I rzeczywiście w tym czasie pojawiają się prawie masowo choroby jak zapalenia wymienia, rozwolnienie, zatrzymanie moczu, zapalenie kiszek, wzdęcie, wypływ krwi z mlekiem. Pozatem nierzadkie są okaleczenia, złamanie lub zwichnięcie nogi itd. Z ubolewaniem zaznaczyć należy, iż po największej części sam gospodarz lub gospodarz sia jest sprawcą nieszczęścia swego, bo nie dokłada starania i nie dba należycie o swój inwentarz żywy. Jednem słowem nieostrożność i niedbalstwo sprowadza najwięcej nieszczęść. Oto niedawno w Suchodole, koń pierwszy raz z pługiem wyprowadzony, wyrwał się z rąk **nieletniego** chłopca, a wpadłszy w największym pędzie na dyszel przejeżdżającego drogą wozu, przebił się na wylot i zginął na miejscu.

Co do obchodzenia się z bydłem, szczególnie w obecnym czasie postaram się podać poniżej najważniejsze przepisy. Jeżeli gospodarz rady i wskazówki te będzie ściśle przestrzegał, to niejednego uniknie nieszczęścia w domu.

1) Już na kilkanaście dni przed wypędzeniem, należy krowę stopniowo, najpierw raz, potem dwa, trzy razy na dzień w porze ciepłej, a więc południowej, przeprowadzać godzinkę, potem dwie, trzy itd. Przytem można pozwolić w ogródku, koło płotów uskubać trawy zrazu mniej, potem więcej.

2) Pierwszy, drugi a i dziesiąty raz powinien wyprowadzać w pole bydło sam gospodarz, lub ktoś starszy z rodzeństwa a nie dziecko, któremu bydlę zazwyczaj, z wielkiej uciechy na wolności, wyrywa się z ręki, pędzi po manowcach i często ciężko się kaleczy.

3) Bardzo polecenia godnem jest stopniowe dodawanie bydłu zielonej trawy, zielonego kminku, szczawiku i podobnych zdrowych ziółek do sieczki, siana, słomy suchej, które znowu, jako będące na ukończeniu i najwięcej obecnie zanieczyszczone, trzeba dobrze przetrząsać.

4) Nie wolno zadawać do żłobów, a w następstwie i nie paść krów na trawie kwaśnej, rosnącej u nas prawie wszędzie na mokrych łąkach. Trawa taka niedość, że wywołać może chorobę żołądka, to jeszcze zarazić krowę może zarodkami szkodliwych robaków, a przedewszystkiem zarodkami tasiemca (solitera).

5) Oczekiwana, a odpowiednia chwila wypędzenia bydła na pastwisko, nadeszła już wtedy, gdy dość obfity porost trawy się pokazał i gdy ziemia kilkakrotnym wiosennym deszczem przepłukaną i odżywioną została.

6) Kolce z ziemniaków kiełkujących, należy przed skarmieniem starannie usuwać. Unikać zadawania nadgniłych buraków, ziemniaków itp.

7) Pasterz powinien dobrze wiedzieć o tem, iż woda pochodząca ze śmierdzących sadzawek, stawów itd., jest dla bydła bardzo szkodliwa. Krowa i teraz powinna być pojona czystą świeżą wodą, studzienną lub rzeczną.

8) Pasterzowi nie wolno paść bydła na młodej koniczynie, szczególnie w czas rano, lub w porze deszczowej.

9) Nie przynosi pożytku, lecz przeciwnie zaszkodzić może zrywanie i zjadanie młodych pędów i liści wierzby, wikliny, olszyny.

10) Pamiętajmy o należytem wiązaniu i pętaniu krów bardzo niespokojnych i narowistych, a unikaj-

my wypędzania takichże, lub latujących się z krowami wysoko cielnemi.

11) Pomijając już takie ogólnie znane rzeczy jak np. wystrzeganie się pasienia bydła podczas wielkiej spiekoty itd. — zwracam w końcu uwagę na naprawę dróg i mostków na drogach prowadzących na pastwisko.

— **Wykaz przeciętnych cen targowych** zboża na targu w Krośnie w dniu 25. kwietnia 1910 za 100 klg: pszenica od 28 K do 29 K, żyto od 23 do 24 K, owies od 17 K do 18 K, jęczmień od 16 K 50 h do 17 K, fasola od 28 K do 29 K, groch od 28 K do 29 K, bób od 21 K do 22 K — h, soczewica od 26 K do 27 K, proso od 22 K do 23 K, hreczka od 21 K do 22 K, kartofle od 4 K 50 h do 5 K. Siano za 100 klg. 10 K, słoma za 100 klg. 10 K.

## Edykta licytacyjne.

E 1348/9/14.

Na żądanie Abrahama Arona Wietschnera odbędzie się **dnia 2. maja 1910 roku o godzinie 9. przed południem** w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya realności whl. 16, 115, 122, 147 $^{2}/_{8}$ części realności whl. 73 i 15 ks. gr. gm. kat. Zboiska. Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 825 Kor. — Najniższa cena wynosi 550 Kor. Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Dukla, dnia 10. marca 1910.

E 32/10/6.

Na żądanie Ojzera Seligmana odbędzie się **dnia 2. maja 1910 roku o godzinie 9. przed południem** w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya 1) całej realności lwh. 63, 2) całej realności lwh. 303, 3) całej realności lwh. 310, 4) $^{3}/_{4}$ części realności lwh. 64 ks. gr. gm. kat. Nadole, 5) całej realności lwh. 215 Dukla. — Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione ad 1) na 1766 K 18 h, ad 2) na 666 K 68 h, ad 3) na 172 K 62 h, ad 4) na 1800 K, ad 5) na 1007 K 87 h. — Najniższa cena wynosi: ad 1) 1177 K, ad 2) 445 K, ad 3) 115 K, ad 4) 600 K, ad 5) 671 K. Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Dukla, dnia 8. kwietnia 1910.

E 276/10.

Na żądanie Mojżesza Kurza odbędzie się **dnia 13. maja 1910 roku o godzinie 9. przed południem** w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya 1) $^{1}/_{2}$ części realności lwh. 145, 2) całej realności lwh. 166 ks. gr. gm. Draganowa. — Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad 1) na 324 K 07 h, ad 2) na 789 K 21 h. — Najniższa cena wynosi ad 1) 217 K, ad 2) 567 K. Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Dukla, dnia 12. kwietnia 1910.

E 2718/9/5.

Na żądanie Abrahama Gerharta odbędzie się **dnia 13. maja 1910 roku o godzinie 9. przed południem** w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya $^{3}/_{4}$ części realności whl. 159 ks. gr. gm. kat. Myscowa. Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1280 K. — Najniższa cena wynosi 854 K. Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Dukla, dnia 2. kwietnia 1910.

## Edykta.

Lh. 2142/9.

W stanie biernym realności lwh. 312 ks. gr. gm. kat. Dukla objętej, przedtem Goldy z Schönwetterów Kleinot vel Kleinert w $^{3}/_{4}$ częściach, a Salamona Kleinota vel Kleinerta w $^{1}/_{3}$ części obecnie zaś z mocy kontraktu kupna sprzedaży z daty Dukla dnia 19/6. 1908 L. R. 9522 Tauby Keller własnej zaintabulowane jest: a) w poz. 2 pod dniem 10/7. 1835 L. 240 na podstawie dobrowolnej ugody z dnia 10/7. 1835 L. 239 prawo zastawu dla sumy 200 złr. m. k. w stanie biernym sumy 150 duk. w złocie w poz. 1. wpisanej — na rzecz Andrzeja Uliasza, b) w poz. 3. pod dniem 8/8. 18391.353 na podstawie zapisu z dnia 27/8. 1838 i uchwały z dnia 27/8. 1838 prawo nadzastawu dla sumy 90 złr. m. k. w stanie biernym sumy 150 duk. w złocie w poz. 1. wpisanej — na rzecz Izaaka Leibnera. — Gdy od wpisu powyższych wierzytelności upłynęło z góry lat 50, przeto zarządza się na wniosek Goldy z Schönwetterów Kleinot vel Kleinert i Salamona Kleinota vel Kleinerta postępowanie amortyzacyjne i w tym celu wzywa się Andrzeja Uliasza i Isaaka Leibnera, aby do dnia 1. stycznia 1911 roku, swoje roszczenia co do tych pretensyi zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu, amortyzacya intabulacyi i wpisów odnoszących się do powyższych pretensyi, oraz wykreślenie tychże zarządzonem zostanie.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Dukla, dnia 18. grudnia 1909.

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie uznał Ksenię Prokopik z Węglówki umysłowo upośledzoną i ustanowił jej kuratorem Szymona Prokopika w Węglówce, tudzież Maryę Such z Odrzykonia za umysłowo chorą, ustanawiając jej kuratorem Jakóba Nawrockiego z Odrzykonia.

Odpowiedzialny redaktor: **Michał Lebiszczak.** **Z drukarni W. Lenika w Krośnie.**